

**Nie ma chyba kibica Celticu, który chwaliłby klub za zimowe ruchy transferowe. Można nazwać je co najwyżej uzupełnieniem składu, a nie wzmocnieniem na wiosenną rywalizację w Europa League.**

Wydawać by się mogło, że nieudana przygoda Celticu z Ligą Mistrzów, a także pieniądze uzyskane ze dalszej sprzedaży Virgila van Dijka (około 9 milionów funtów) przyczynią się do odważniejszych ruchów działaczy z Glasgow. Nic bardziej mylnego.

Za największe wzmocnienie uznać trzeba pozyskanego z Chelsea Charly'ego Musondę. Skrzydłowy ten może wnieść do zespołu nową jakość, choć trzeba pamiętać, że przychodzi do nas jedynie na wypożyczenie. Swoją drogą zarząd nie wydał na żaden transfer większych pieniędzy. Pozyskany z Lipska Marvin Compper miał kosztować około milion funtów.

Za plus uznać można to, że Celtic nie stracił zimą żadnego z podstawowych piłkarzy. Żałować można jedynie straty 21-letniego Liama Hendersona, który odszedł do włoskiego Bari. Wielu kibiców ma natomiast mieszane odczucia odnośnie Moussy Dembele. Nie brakuje głosów, że należało go sprzedać do Brighton, które miało oferować od 8 do 10 milionów funtów. Młody Francuz nie gra tak imponująco jak przed rokiem i nie mamy żadnej gwarancji, że za rok czy dwa będzie kosztować więcej niż obecnie. Całą sprawę słusznie skomentował jednak jeden z kibiców, pisząc: "co z tego, że byśmy sprzedali za spore pieniądze Dembele, skoro zarząd i tak nie wydałby tej kwoty na wzmocnienia?".

### **POZYSKANI GRACZE:**

Marvin Compper (RB Lipsk), Lewis Morgan (St. Mirren), Charly Musonda (wypożyczenie, Chelsea), Scott Bain (Dundee), Jack Hendry (Dundee)

### **ODDANI GRACZE:**

Liam Henderson (Bari), Wypożyczenia: Scott Allan (Hibs), Conoz Hazard (Falkirk), Jamie McCart (Alloa), Mark Hill (St. Mirren), Erik Sviatchenko (Midtjylland), Nadir Ciftci (Motherwell), Kundai Benyu (Oldham), Lewis Morgan (St. Mirren), Regan Hendry (Raith)

Autor: Mick Wachowski